

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2019 roku

Sąd Rejonowy w Szczytnie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Joanna Herman

Protokolant: sekr. sąd. Katarzyna Strzelec

Przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Szczytnie Anny Szelugi – Skłodowskiej

po rozpoznaniu dnia 14 stycznia, 18 lutego, 4 marca, 8 kwietnia, 13 maja 2019r. na rozprawie sprawy:

T. W., s. T. i F. z d. K., ur. (...) w S.

oskarżonego o to, że:

w dniu 20 czerwca 2018r. na drodze publicznej w m. W., gm. S., woj. (...), prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki (...) o nr rej. (...), pomimo wydania przez funkcjonariuszy policji poruszających się pojazdem służbowym, przy użyciu sygnałów świetlnych i dźwiękowych polecenia zatrzymania się, nie zatrzymał się i kontynuował jazdę

tj. o czyn z art. 178b kk

I. oskarżonego T. W. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego czynu z tym ustaleniem, że dopuścił się go w okolicach msc. W. i za to z mocy art. 178b kk skazuje go na karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 2 (dwóch) lat;

III. na podstawie art. 42 § 1a pkt. 1 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 (dwóch) lat;

IV. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

T. W. mieszka w miejscowości Z. wraz z żoną M. W.. Wymieniony nie pracuje, porusza się o kuli, pozostaje na utrzymaniu żony.

(dowody: wyjaśnienia oskarżonego k. 75, zeznania świadka M. W. k. 34v.)

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczytnie z dnia 29 listopada 2018r. w sprawie II K 129/18, zmienionym wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 6 marca 2019r. w sprawie VII Ka 121/19 T. W. skazany został za przestępstwo z art. 226 § 1 kk w zb. z art. 224 § 2 kk w zb. z art. 222 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk popełnione w dniu 28 stycznia 2018r. na

szkodę funkcjonariuszy policji M. M. i M. G., na karę 2 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 1 roku.

(dowody: odpisy wyroków Sądu Rejonowego w Szczytnie w sprawie II K 129/18 i Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 6 marca 2019r. k. 90 i 91 – 92, kopia aktu oskarżenia k. 56 – 57, kopia postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa k. 58 - 62)

W dniu 20 czerwca 2018r. w godzinach wieczornych T. W. jechał samochodem marki A. (...) o nr rej. (...) wraz z żoną M. W. z miejscowości Z. w kierunku S.. Samochodem kierował T. W., jego żona zaś siedziała na przednim fotelu pasażera.

W tym czasie dwa patrole policji z KPP w S. w składzie: M. M. i K. M. oraz J. N. i P. W. oczekiwały przy jezdni w pobliżu miejscowości W. na przejazd kolumny wojsk amerykańskich, którą miały następnie pilotować w dalszej trasie. W pewnym momencie stojący przy jezdni M. M. zobaczył, że nadjeżdżającym od strony miejscowości Z. samochodem marki A. (...) o nr rej. (...) kieruje znany mu z wcześniejszej interwencji służbowej T. W., który na widok funkcjonariuszy policji przyspieszył. Wówczas M. M. wraz z K. M. niezwłocznie wsiedli do radiowozu i udali się za T. W. w celu zatrzymania go do kontroli drogowej. Kierujący radiowozem M. M. natychmiast włączył sygnały dźwiękowe i światłe dając znak kierowcy samochodu A. (...) do zatrzymania. Za autem T. W. ruszył również drugi patrol policji włączając sygnały dźwiękowe i świetlne w celu spowodowania zatrzymania się kierującego. T. W. jednak, mimo, że radiowóz jechał bezpośrednio za nim w odległości około 30 metrów przyspieszył, a następnie skręcił w drogę leśną, zatrzymał się i opuścił pojazd udając się w nieznanym kierunku. Gdy funkcjonariusze policji dojechali do stojącego na drodze leśnej samochodu A. (...), była już przy nim tylko będąca pod wpływem alkoholu M. W., która zachowując się agresywnie wobec funkcjonariuszy policji kategorycznie zaprzeczyła, by jechała z mężem wskazując, że samochodem kierował jej kochanek i odmawiając podania jego danych personalnych.

(dowody: zeznania świadków: M. M. k. 21 – 22, 82v. – 83, K. M. k. 41, 51 – 53, 76, - 76v., P. W. k. 95 – 95v., J. N. k. 49, 83, informacja ze Starostwa Powiatowego w S. k. 24, decyzja Starosty (...) k. 25 – 28)

Oskarżony T. W. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu. W toku postępowania przygotowawczego wymieniony odmówił składania wyjaśnień, zaś na rozprawie przed sądem wyjaśnił, że w dniu zdarzenia około godziny 11.00 znajomy podwiózł go do jego brata J. W. mieszkającego w T.. Jak podał oskarżony, u brata przebywał on do dnia 21 czerwca 2018 roku spożywając wraz z nim alkohol. T. W. w swych wyjaśnieniach zaprzeczył, by jeździł wraz z żoną samochodem marki A. (...) w dniu 20 czerwca 2018 roku. Jak wskazał, samochód ten stanowi jego własność, M. W. zaś nie ma posiada prawa jazdy. Oskarżony podkreślił, że jest w bardzo dobrych relacjach z żoną, nie są w trakcie rozwodu, nic mu nie wiadomo, by żona miała kochanka.

(wyjaśnienia oskarżonego k. 75v., 46)

Sąd zważył, co następuje:

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy przekonuje, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu. W szczególności podkreślenia wymaga, że zgromadzone w sprawie dowody przekonują, że nie sposób dać wiary wyjaśnieniom oskarżonego w części, w której zaprzecza, by w dacie objętej zarzutem kierował samochodem marki A. (...) opisanym w akcie oskarżenia.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że, jak wynika z zeznań świadka M. M., w czasie, gdy wraz z pozostałymi funkcjonariuszami policji oczekiwał on na przejazd kolumny wojsk amerykańskich, stojąc przy jezdni, w pobliżu zaparkowanego w odległości kilku metrów od drogi radiowozu, zauważył nadjeżdżający samochód A. (...), w którym za kierownicą, przez boczną szybę auta, dostrzegł znanego mu osobiście T. W.. Jak podał przy tym M. M., nie ma on żadnych wątpliwości co do osoby kierującego, T. W. zna bowiem z wcześniejszej interwencji z jego udziałem. Powyższa relacja wymienionego świadka znajduje potwierdzenie w zeznaniach pozostałych funkcjonariuszy policji wchodzących w skład patroli oczekujących przy drodze na przejazd kolumny wojsk amerykańskich. Jak wynika bowiem z zeznań K. M., w czasie, gdy stał przy radiowozie, a drogą jechał samochód marki A. koloru białego, M. M. krzyknął, że autem

kieruje znany mu T. W., który nie posiada uprawnień do kierowania pojazdami. Z zeznań wskazanego świadka wynika w sposób jednoznaczny, że M. M. od razu rozpoznał kierującego autem oskarżonego informując o tym pozostałych, towarzyszących mu policjantów. Co więcej, jak podał świadek K. M., on sam również widział twarz kierującego i rozpoznał zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i na rozprawie oskarżonego jako kierującego samochodem marki A. w czasie objętym zarzutem.

Z zeznaniami świadków M. M. i K. M. korespondują nadto relacje funkcjonariuszy policji z drugiego patrolu tj. P. W. i J. N.. Jak zeznał bowiem J. N., on sam wprawdzie nie widział twarzy kierującego, jednakże potwierdził, że na widok kierującego autem mężczyzny M. M. niezwłocznie poinformował pozostałych policjantów, że rozpoznał kierowcę A. (...), o którym wie, że nie posiada on uprawnień do kierowania pojazdami, co stało się podstawą dalszych czynności zmierzających do jego zatrzymania i skontrolowania. Podobnie świadek P. W. wskazał, że od początku M. M. rozpoznał kierującego i nie miał wątpliwości co do osoby kierującego autem informując pozostałych funkcjonariuszy, że osoba ta nie posiada uprawnień do kierowania pojazdami. Powyższe, spójne, wzajemnie uzupełniające się relacje funkcjonariuszy policji, tworzące logiczną całość zasługują, zdaniem sądu na wiarę.

Mieć na uwadze również należy okoliczność, iż, jak wynika z zeznań funkcjonariuszy policji, radiowozy stały zaparkowane na znajdującym się w pobliżu jezdni parkingu, M. M. zaś stał przy drodze w odległości kilku metrów od radiowozu, miał zatem możliwość nie tylko zaobserwowania twarzy kierującego, ale i niezwłocznego podjęcia za nim pościgu.

Podkreślenia przy tym wymaga fakt, że, mając na uwadze treść wyroku w sprawie II K 129/18 Sądu Rejonowego w Szczytnie, w którym T. W. skazany został za przestępstwo z art. 226 § 1 kk w zb. z art. 224 § 2 kk w zb. z art. 222 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk popełnione w dniu 28 stycznia 2018r. na szkodę m.in. funkcjonariusza policji M. M., nie dziwi fakt, że wymieniony nie miał trudności z rozpoznaniem za kierownicą znanego mu osobiście z wcześniejszej interwencji T. W..

W świetle powyższych dowodów nie sposób dać wiary wyjaśnieniom oskarżonego zaprzeczającego popełnieniu zarzucanego mu czynu i wskazującego, że w czasie objętym zdarzeniem samochodem jeździła jego żona M. W. jadąca z inną, bliżej nieokreśloną osobą. Konstatacja powyższa jest tym bardziej uzasadniona biorąc pod uwagę treść zeznań samej M. W.. Wymieniona będąca żoną oskarżonego, składając zeznania na rozprawie, w sposób widoczny starała się uchronić męża od ewentualnej odpowiedzialności karnej, opisując szczegóły zdarzenia w sposób odmienny niż w toku postępowania przygotowawczego. Wprawdzie każdorazowo w toku składanych zeznań M. W. zaprzeczała, by w czasie objętym zarzutem samochodem kierował oskarżony, tym niemniej podkreślenia wymaga niespójność poszczególnych jej relacji, czy to w zakresie tożsamości mężczyzny, z którym w czasie zdarzenia miała rzekomo jechać, czy swoich z nim relacji, uprzedniego spożycia przez nią alkoholu, czy powodów ucieczki przed policją. Zwrócić uwagę bowiem należy, że podczas pierwszego przesłuchania M. W. zeznała, że w dacie zdarzenia samochodem kierował jej kochanek, który na widok policji przestraszył się i uciekł, ponieważ nie ma prawa jazdy, ona sama zaś w tym dniu była po alkoholu. Na rozprawie w tym zakresie M. W. złożyła natomiast zeznania odmiennej treści podnosząc, że jechała wówczas nie z kochankiem, a ze znajomym, którego danych personalnych nie chciała podać z uwagi na to, że mężczyzna ten jest żonaty, sama nie spożywała alkoholu, a przed policją „uciekła”, gdyż przestraszyła się policji, na widok której – jak podała - zawsze ucieka. Powyższe relacje M. W., w sposób rażący, nielogiczne, niespójne i zmienne, jednoznacznie nakierowane na uchronienie oskarżonego przed odpowiedzialnością karną, zdaniem sądu nie zasługują na podzielenie i nie mogą stanowić podstawy do dokonywania ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Podobnie, zdaniem sądu, nie sposób dać wiary zeznaniom świadków J. W. i I. W. wskazujących, że oskarżony przebywał u nich w domu od dnia 20 czerwca 2018r. do 21 czerwca 2018 roku nieprzerwanie, nie mógł zatem w dacie zdarzenia kierować autem w okolicach miejscowości W.. Mając na uwadze korespondujące, zbieżne i uzupełniające się wzajemnie relacje świadków M. M., K. M., J. N. i P. W. nie sposób uznać, by faktycznie w czasie zdarzenia oskarżony przebywał w miejscu zamieszkania J. i I. W.. Podkreślenia wymaga w tym miejscu fakt, że wymienieni są członkami rodziny oskarżonego i w przeciwieństwie do wskazanych wyżej funkcjonariuszy policji niewątpliwie zainteresowani są oni wynikiem postępowania w niniejszej sprawie i rozstrzygnięciem jej na korzyść oskarżonego będącego bratem

J. W.. Okoliczność natomiast, iż jak podaje oskarżony około godziny 11.00 w dniu zdarzenia podwozić go miał go do brata J. W. jego znajomy o nieustalonych dotychczas danych pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie, albowiem zdarzenie objęte aktem oskarżenia miało miejsce w godzinach wieczornych, a zatem po upływie znacznego okresu czasu od momentu ewentualnego podwiezienia oskarżonego do brata.

Wreszcie zauważyć należy, że, jak wynika z relacji M. M., gdy rozpoznał on za kierownicą przejeżdżającego samochodem T. W., niezwłocznie informując o tym fakcie pozostałych funkcjonariuszy policji, podjął wraz z K. M. radiowozem pościg za oskarżonym oddalającym się i wyraźnie zwiększającym prędkość jazdy. Jak wskazał M. M., podejmując pościg za oskarżonym włączył on zarówno sygnały świetlne, jak i dźwiękowe w radiowozie, dając mu czytelny sygnał do zatrzymania. Jak podał przy tym M. M., oskarżony mimo włączenia sygnałów dźwiękowych i świetlnych w radiowozie jadącym za jego samochodem nie tylko nie zatrzymał się niezwłocznie do kontroli, ale wręcz na ten widok przyspieszył, po czym na łuku drogi skręcił w drogę leśną. Również K. M., który na rozprawie pewnych szczegółów zdarzenia już nie pamiętał, zeznając w toku postępowania przygotowawczego był jednak pewien, że ruszając w pościg za oskarżonym włączone zostały w ich radiowozie zarówno sygnały świetlne, jak i dźwiękowe, na które oskarżony nie zareagował. Z relacjami powyższymi zbieżne pozostają zeznania świadków P. W. i J. N., którzy jako drugi patrol włączyli się do pościgu za oskarżonym również włączając sygnały dźwiękowe i świetlne w celu zatrzymania kierującego do kontroli. Mając na uwadze powyższe, zbieżne, pozbawione luk i logiczne zeznania wymienionych świadków, nie sposób uznać, że oskarżony mógł nie widzieć lub nie słyszeć dawanych mu przez funkcjonariuszy policji sygnałów do zatrzymania, tym bardziej, że jak wskazał J. N., radiowóz na sygnałach jechał bezpośrednio za oskarżonym w odległości około 30 metrów.

W tym stanie rzeczy wina oskarżonego wykazana została przeprowadzonymi dowodami i polega na tym, że w dniu 20 czerwca 2018r. na drodze publicznej w okolicach miejscowości W., gm. S., woj. (...), prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki (...) o nr rej. (...), pomimo wydania przez funkcjonariuszy policji poruszających się pojazdem służbowym, przy użyciu sygnałów świetlnych i dźwiękowych polecenia zatrzymania się, nie zatrzymał się i kontynuował jazdę, czym wyczerpał znamiona przestępstwa określonego w art. 178b. Sąd zmienił opis czynu w zakresie miejsca zdarzenia, jak wynika bowiem z zeznań wszystkich przesłuchanych świadków, do zdarzenia do szło na drodze w okolicach miejscowości W..

Wymierzając karę w niniejszej sprawie sąd jako okoliczność łagodzącą miał na uwadze fakt pokonania przez oskarżonego stosunkowo niedługiego odcinka drogi podczas kontynuowania jazdy mimo nadawanych sygnałów do zatrzymania w radiowozach policji, a także okoliczność niekaralności oskarżonego w momencie popełnienia mu przypisanego w niniejszej sprawie przestępstwa (karta karna k. 31). Jednocześnie jednak nie sposób tracić z pola widzenia faktu, iż w sprawie II 129/18 Sądu Rejonowego w Szczytnie został on również skazany za przestępstwo, co wskazuje, że podejmując działanie przypisane mu w niniejszej sprawie, dopuścił się po raz kolejny zachowania naruszającego obowiązujący porządek prawny. Dodatkowo wskazać należy, że finalnie po zatrzymaniu pojazdu na drodze leśnej oskarżony uciekł do lasu faktycznie uniemożliwiając przeprowadzenie kontroli drogowej.

W tym stanie rzeczy, zdaniem sądu, jedynie kara pozbawienia wolności może być uznana za adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oskarżonego. Zdaniem sądu, kara pozbawienia wolności w orzeczonym wymiarze z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby, wzmocniona wychowawczym i prewencyjnym oddziaływaniem zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów na okres 2 lat w sposób realny uświadomi oskarżonemu konsekwencje popełniania przestępstw i zapobiegnie ponownemu naruszeniu przez niego przepisów prawa.

Na marginesie wskazać należy, że z uwagi na sytuację materialną oskarżonego pozostającego na utrzymaniu żony i poruszającego się o kuli, brak jest realnych możliwości wykonania przez niego kar o innym, wolnościowym charakterze tj. grzywny lub kary ograniczenia wolności.

O kosztach sądowych orzeczono uwzględniając trudną sytuację materialną oskarżonego nie posiadającego żadnego źródła dochodów.